

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk**

**Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat**

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2015 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa G. O.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. O. kwotę 325.406,84 zł (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy czterysta sześć zł osiemdziesiąt cztery gr) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 180.000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) zł od dnia 04.09.2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 120.000 (sto dwadzieścia tysięcy zł) od dnia 14.09.2015 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 8.243,64 zł (osiem tysięcy dwieście czterdzieści trzy zł sześćdziesiąt cztery gr) od dnia 19.01.2011 r do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.523,21 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia trzy zł dwadzieścia jeden gr) od dnia 16.03. 2010 r do dnia zapłaty,

- od kwoty 14.639,99 zł (czternaście tysięcy sześćset trzydzieści dziewięć zł dziewięćdziesiąt dziewięć gr) od dnia 14.09.2015 r do dnia zapłaty,

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. O. kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem renty, płatną do dnia 10 – tego każdego miesiąca, poczynając od dnia 01.09.2015 r wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

III. ustala, że Towarzystwo (...) S.A. ponosi odpowiedzialność wobec G. O. za skutki wypadku drogowego z dnia 05.04.2009 r mogące pojawić lub ujawnić się w przyszłości,

IV. w pozostałej części powództwo oddala,

V. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

VI. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 18.322,91 zł (osiemnaście tysięcy trzysta dwadzieścia dwa zł dziewięćdziesiąt jeden gr) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, odstępując od obciążania G. O. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa przypadającej na niego części nieuiszczonych kosztów sądowych.

# UZASADNIENIE

G. O. wniósł o zasądzenie od (...) S. A. z siedzibą w W. następujących kwot:

- 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 04.09.2009 r do dnia zapłaty,
- kwoty 15.765,88 zł tytułem odszkodowania – zwrotu kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 6.281,40 zł tytułem odszkodowania – kosztów leczenia, dojazdów, zniszczonej odzieży, kosztów specjalnej diety z ustawowymi odsetkami od dnia 04.09.2009 r do dnia zapłaty,
- kwoty 2.701 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu utraty zdolności do pracy, zwiększenia potrzeb powoda i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, płatnej do 10 tego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 01.01.2011 r wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Ponadto G. O. wniósł o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz od strony przeciwnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód wskazał, iż uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 5 kwietnia 2009 r. Sprawcą wypadku był T. M. (1), który na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w W. zostało umorzone wobec śmierci sprawcy wypadku. Ubezpieczycielem kierowcy, było pozwane towarzystwo ubezpieczeń. W wyniku wypadku powód doznał szeregu bardzo poważnych obrażeń ciała. Po wykonaniu badań stwierdzono u niego: złamanie podstawy przedniego dołu czaszki, stłuczenie w płacie czołowym, krwiak podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu, otwarte złamanie prawej kości ramiennej, złamanie lewej kości udowej. W Klinice (...)w W. powód przebywał w okresie od 05.04.2009 r do 28.05.2009r. Stan powoda był bardzo ciężki, był zaintubowany. U powoda podczas pobytu w Klinice wykonano kraniotomię lewostronną i ewakuowano krwiak podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu oraz pozostawiono odbarczenie kostnooponowe. Ponadto w warunkach bloku operacyjnego zaopatrzone chirurgicznie rany otwartego złamania ramienia. Wstępnie założono powodowi unieruchomienie kończyn wyciągami ortopedycznymi. Powód utrzymywany był w śpiączce farmakologicznej. W trakcie hospitalizacji powoda wystąpiły u niego dodatkowe problemy zdrowotne, związane z urazami odniesionymi w wypadku, które wymagały interwencji lekarskiej. Powód wskazał, iż w czasie całego pobytu w Klinice miał zapewnioną całodobową pomoc matki, którą czasem zastępowały jej siostry lub rodzeństwo i kuzyni powoda. Stan powoda przy wypisie został określony jako ciężki wegetatywny. Bezpośrednio z kliniki powód został przywieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie na Oddziale (...)przebywał od 28.05.2009 r do 22.06.2009 r. Podczas rozpoznania u powoda potwierdzony został stan po urazie wielonarządowym, złamanie kości twarzoczaszki i podstawy czaszki w obrębie przedniego dołu czaszkowego, stłuczenie mózgu, ostry krwiak podtwardówkowy lewostronny, stłuczenie płuc, otwarte złamanie prawej kości ramiennej, wieloodłamowe złamanie kości udowej, wodonerce prawostronne. Stan powoda został określony jako wegetatywny. Liczne konsultacje lekarskie wykazały dodatkowo u powoda m.in. brak w dolnej części lewej gałki ocznej, brak jakiegokolwiek kontaktu z powodem, brak reakcji ze strony powoda na bodźce bólowe, na światło, niedowład z dużym zanikiem mięśni, przykurczami w stawach, bardzo słabe odruchy, duże odleżyny na głowie i ręce. Powód wskazał, że przez cały pobyt w szpitalu miał zapewnioną opiekę przez najbliższych członków rodziny. Pomoc świadczyli matka powoda, jego rodzeństwo, ciotki, kuzyni. Przez całą noc i przez cały dzień, przez cały pobyt powoda w szpitalu członkowie rodziny na zmianę dyżurowali przy jego łóżku. Ponieważ zanik mięśni i przykurcze w stawach były duże matka powoda zatrudniła do pomocy rehabilitanta, który przyjeżdżał do szpitala i wykonywał niezbędne ćwiczenia. Powód dopiero pod koniec pobytu w szpitalu w S. zaczął reagować na głos najbliższych. Powód wskazał, iż opieka nad nim wymagała całodobowej obecności i polegała na: kilkugodzinnym ćwiczeniu ręki i nogi - szpitalna rehabilitacja w wymiarze do 30 min dziennie i dodatkowo opłacana przez jego matkę nie były wystarczające; oklepywaniu ciała powoda co jedną lub dwie godziny (w dzień i w nocy), kremowaniu ciała powoda w celu zapobieżenia odleżynom, zmianie pampersów także w nocy, myciu powoda, zmianie pościeli, zmianie pidżamy, pilnowaniu, aby kończyny powoda nie zsunęły się z łóżka, bowiem nie posiadało ono dostatecznych zabezpieczeń, obserwowaniu i poprawianiu wypadającej sondy, za pomocą której powód był karmiony,

robieńiu zakupów, przygotowywaniu zmiksowanych posiłków bogatych w białko. Spożywanie posiłków po wyjęciu sondy sprawiało powodowi duży problem z uwagi na złamanie szczęki. Następnie powód był hospitalizowany w Instytucie (...) przez około 4 miesiące. Warunkiem przyjęcia powoda do Instytutu okazało się zapewnienie mu opieki bliskiej osoby przez całą dobę, przez cały jego pobyt w ośrodku. Powód wskazał, iż cały ciężar opieki wypełniała w dalszym ciągu jego matka przy pomocy jego rodzeństwa i kuzynów oraz własnych sióstr. Opieka nad powodem była całodobowa i polegała na: myciu powoda, zmianie pidżamy i pościeli, oklepywaniu powoda co dwie godziny w trakcie dnia i w nocy, kremowaniu ciała powoda, przygotowywaniu zmiksowanych posiłków bogatych w białko, karmieniu powoda, zmianie pampersów, dowożeniu powoda na łóżku, a następnie na wózku na badania i rehabilitację na inne piętra, ciągłej rehabilitacji powoda. Opuszczając Instytut powód był w stanie przejść zaledwie dwa kroki o kulach. Pobyt w Instytucie znacznie poprawił stan zdrowia powoda, który przyjęty został w stanie wegetatywnym, a opuścił szpital na wózku inwalidzkim. W ośrodku poprawił się kontakt wzrokowy z powodem, który zaczął pozytywnie reagować na wydawane mu polecenia. W trakcie pobytu w Instytucie powód był uczony pisania oraz wymowy przez logopedę. W trakcie całego pobytu w szpitalach powód stracił na wadze ok. 30 kg. Po opuszczeniu Centrum (...) w dniu 23.10.2009 r powód miał zapewnioną rehabilitację w domu. Dwa razy w tygodniu po jednej godzinie odpłatne usługi świadczył rehabilitant, który pokazał najbliższym członkom rodziny powoda jak wykonywać niezbędne ćwiczenia pod jego nieobecność. Powód kontynuował leczenie w poradni neurologicznej. Matka powoda uczyła go chodzić. Przez kilka tygodni po powrocie do domu powód nadal był pampersowany. Następnie zaczął prosić o zaprowadzenie go do toalety. Przez pierwsze miesiące powód zależny był od matki. To ona robiła zakupy, przygotowywała mu jedzenie, prała, zmywała, sprzątała, jeździła z powodem do lekarzy, wykonywała z powodem ćwiczenia rąk i nóg, zmieniała pampersy. Powód wskazał, że do chwili obecnej nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku. Ma niedowład kończyn, jedna noga jest o 6 cm. krótsza od drugiej i bardzo niestabilna. Powód ma niedowład lewej ręki, której nie może podnieść do góry. Całe ciało powoda pokrywają blizny: na brzuchu blizna ok. 20 cm po laparotomii i relaparotomii, na lewej ręce cztery blizny, na lewej dłoni - blizna ok. 4 cm, na głowie kilkucentymetrowa blizna, na szyi blizna po tracheotomii, noga powoda również pokryta jest bliznami. Powód ma nierówną czaszkę. Znacznemu pogorszeniu uległa sprawność intelektualna powoda. Płynne mówienie stanowi dla niego problem. U powoda pojawiły napady padaczkowe, musi przyjmować odpowiednie leki. Pamięć powoda jest krótka i słaba, musi stale przyjmować leki. Powód wskazał, iż jest uczniem III klasy szkoły zawodowej, poddany został indywidualnemu nauczaniu. Zajęcia powoda odbywają się dwa razy w tygodniu. Z uwagi na miejsce zamieszkania powoda sam dojazd do szkoły jest dla niego problemem. Powód wskazał, że przed wypadkiem był wesołym, towarzyskim chłopcem, pomagał matce w gospodarstwie rolnym, w trakcie wakacji pracował dorywczo przy zbiorze truskawek i pracach budowlanych. Obecnie z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie wykonywać niezbędnych czynności związanych z jego osobą, takich jak przygotowanie posiłku, pranie, robienie zakupów. Nie może i nie będzie mógł wykonywać żadnych prac fizycznych, w tym tej do której jest przygotowywany w szkole. W przyszłości powód będzie musiał być stale rehabilitowany, a także zostanie poddany operacjom mającym na celu wydłużenie nogi. Powód wskazał, iż pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność i decyzją z dnia 23.12.2009 r przyznał powodowi zadośćuczynienie w teoretycznej wysokości 100.000 zł, jednocześnie przyjmując 80% przyczynienie powoda do powstałej szkody. Kwota jaką pozwany wypłacił powodowi z tytułu zadośćuczynienia wyniosła 20.000 zł. Zdaniem powoda adekwatną kwotą do wszystkich cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznał oraz pozostałych okoliczności będzie 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Tym samym powód dochodzi w pozwie różnicy pomiędzy kwotą żadaną a wypłaconą przez pozwanego. Powód wskazał, iż decyzją z dnia 16.03.2010 r pozwany wypłacił mu częściowo żadaną i wykazaną kwotę odszkodowania w zakresie kosztów leczenia, kosztów dojazdów, zwrotu wartości zniszczonej odzieży, kosztów specjalnej diety, kosztów opieki, ustalając 80% stopień przyczynienia się powoda. Pozwany nie kwestionował natomiast prawidłowości wykazanych w tym zakresie żądań powoda. Tym samym domaga się on zapłaty pozostałej nie wypłaconej przez pozwanego kwoty, nie uznając zasadności przyjętego przyczynienia się do skutków wypadku. Powód zakwestionował przyjęte przez pozwanego koszty poniesione z obowiązkową dietą, a także koszty opieki osoby trzeciej. Powód w tym zakresie przedstawił szczegółowe wyliczenia żądanych w pozwie kwot. Uzasadniając swoje żądanie w zakresie wypłacenia renty miesięcznej powód wskazał na swój obecny stan zdrowia, utratę zdolności do pracy zarobkowej, konieczność stałej opieki nad nim, dalszą konieczność rehabilitacji. Powód żadaną przez siebie kwotę obniżył o kwotę 260 zł przyznaną przez pozwanego i wypłaconą od dnia 01.01.2010 r. Powód wskazał, iż ma poczucie skrzywdzenia kilkoma miesiącami bólu i bardzo utrudnionego egzystowania z powodu niedowładu kończyn. Mimo młodego wieku

powód ma ograniczony kontakt z rówieśnikami. Życie powoda toczy się wokół wizyt u lekarzy, bólu i odizolowania w domu. Zaczynając dorosłe życie powód został pozbawiony możliwości i perspektyw osobistego rozwoju.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 05.04.2009 r - T. M. (1). Pozwany podniósł, iż powód uczestniczył w spożywaniu przez kierującego pojazdem alkoholu, mimo to zdecydował się na jazdę samochodem z osobą znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Celem podróży jadących samochodem był zakup alkoholu. W czasie tego wyjazdu doszło do wypadku. Zdaniem pozwanego tym samym powód godził się z ewentualnymi ujemnymi następstwami takiego postępowania. Ubezpieczyciel powołał się na ugruntowany w judykaturze pogląd, że osoba decydująca się na jazdę samochodem z kierującym, który spożywał alkohol przyczynia się i to w znacznym stopniu do szkody doznanej w wypadku. Poza tym obrażenia doznane przez powoda wskazują na to, że w chwili wypadku nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa. Mając na uwadze naganne zachowanie powoda, którego ostatnim etapem była tragicznie zakończona jazda pijanego kierowcy i pijanych pasażerów oraz naruszenie przepisów prawa ruchu drogowego pozwany uznał, że kwota 20.000 zł jest stosowną kwotą zadośćuczynienia. Jednocześnie pozwany wskazał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia żądań powoda w zakresie odszkodowania w części dochodzonej pozwem, poza przyjęte kwoty w postępowaniu likwidacyjnym. Poza tym powód nie udowodnił wysokości żądanej kwoty z tytułu miesięcznej renty.

Pismem z dnia 17.05.2011 r powód G. O. poprzez swego pełnomocnika rozszerzył żądanie pozwu wnosząc dodatkowo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 05.04.2009 r mogące pojawić się lub ujawnić się w przyszłości.

W dniu 28.12.2012 r doszło do połączenia (...) S.A. z siedzibą w W. z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W., na mocy którego nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. Na mocy art. 494 § 1 k.s.h. Towarzystwo (...) S.A. weszło w prawa i obowiązki dotychczasowego pozwanego. (postanowienie k. 308 - 309, odpis z KRS k. 310 - 315)

Pismem z dnia 05.08.2015 r G. O. rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz następujących kwot:

- 580.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 180.000 zł od dnia 04.09.2009 r do dnia zapłaty, od kwoty 400.000 zł od dnia następującego po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty,

- 15.765,88 zł tytułem odszkodowania – zwrotu kosztów opieki za okres od dnia 05.04.2009 do 31.12.2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 6.281,40 zł tytułem odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów dojazdu, kosztów leczenia, kosztów zniszczonej odzieży, kosztów specjalnej diety wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04.09.2009 r do dnia zapłaty,

- kwoty 131.695,99 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu utraty zdolności do pracy, zwiększenia potrzeb powoda i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość za okres od dnia 01.01.2011 r do dnia 31.08.2015 r wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty,

- 2.884 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu utraty zdolności do pracy, zwiększenia potrzeb powoda i zmniejszenia widoków na przyszłość, płatnej do dnia 10 tego każdego miesiąca poczynając od 01.09.2015 r z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 05.04.2009 r mogące pojawić się lub ujawnić się w przyszłości.

Pozwany wnosil o oddalenie powództwa w całości, podtrzymując swoją argumentację przedstawioną w odpowiedzi na pozew.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 05.04.2009 r G. O. w rejonie baru w miejscowości K. spotkał się z R. D. i T. M. (1). Wcześniej T. M. (1) w barze spożywał piwo. Widział to tylko R. D.. Do grupy mężczyzn pod barem dołączył jeszcze J. B.. Po zamknięciu baru mężczyźni zdecydowali, aby pojechać samochodem na stację paliw do Łagodnego i kupić jeszcze piwo. T. M. (1) zdecydował, że on pokieruje samochodem. J. B. oponował twierdząc, że T. M. (2) pił wcześniej alkohol. Mimo to wszyscy mężczyźni pojechali do sklepu na stacji paliw, zakupili piwo i wrócili do miejscowości K.. Tam R. D., J. B. i T. M. (1) wypili ten alkohol. Był z nimi również G. O.. Do grupy dołączył wówczas H. P.. Ponownie wszyscy zdecydowali, aby jeszcze raz pojechać na stację paliw i kupić alkohol. Samochodem ponownie kierował T. M. (1). H. P. wcześniej próbował mu wyperswadować kierowanie samochodem, wskazując, że spożywał on alkohol. Jednak T. M. (1) uparł się. H. P. pojechał sam swoim samochodem, a pozostali mężczyźni zdecydowali się na jazdę z T. M. (1), który wcześniej w ich obecności spożywał alkohol. Na trasie K. – C. doszło do wypadku drogowego. Sprawcą wypadku był T. M. (1), który kierował samochodem osobowym, w jakim jako pasażer jechał m.in. powód. (zeznania świadków R. D., T. B., H. P. – wszystkie złożone w toku postępowania karnego)

T. M. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób że kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości 1,5 promila alkoholu etylowego we krwi, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i na łuku drogi zjechał na lewe pobocze, następnie wjechał do rowu i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń kierujący pojazdem zmarł. Postępowanie karne prowadzone w tej sprawie przez Prokuraturę Rejonową w W. zostało umorzone postanowieniem z dnia 25.06.2009 r wobec śmierci sprawcy wypadku. (postanowienie k. 35 – 35v)

Bezpośrednio po zdarzeniu G. O. został przewieziony do Szpitala (...) w W., a następnie tego samego dnia został przetransportowany z W. do Kliniki (...) w W.. W Klinice powód przebywał w okresie od 05.04.2009 r do 28.05.2009r. U powoda rozpoznano: stan po urazie wielonarządowym, stan po laparotomii zwiadowczej po urazie, złamanie kości twarzoczaszki i podstawy czaszki, stłuczenie mózgu, ostry krwiak podtwardówkowy lewostronny, złamanie otwarte prawej kości ramiennej, złamanie lewej kości udowej, wodonercze prawostronne, krwawienie z przewodu pokarmowego w przebiegu hospitalizacji, stłuczenie płuc, stan wegetatywny. Stan powoda był bardzo ciężki, był zaintubowany. U powoda podczas pobytu w klinice wykonano kraniotomię lewostronną i ewakuowano krwiak podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu oraz pozostawiono odbarczenie kostnooponowe. Ponadto w warunkach bloku operacyjnego zaopatrzone chirurgicznie rany otwartego złamania ramienia. Wstępnie założono powodowi unieruchomienie kończyn wyciągami ortopedycznymi. Powód utrzymywany był w śpiączce farmakologicznej. W trakcie hospitalizacji powoda wystąpiły u niego dodatkowe problemy zdrowotne, związane z urazami odniesionymi w wypadku, które wymagały interwencji lekarskiej. Wykonano operacje ortopedyczną: repozycję i stabilizację płytą LCP trzonu kości ramiennej prawej oraz repozycję i zespolenie gwoździem śródszpikowym ryglowanym trzonu kości udowej lewej. Z powodu prawostronnego wodonercza i narastania parametrów niewydolności nerek wykonano operację urologiczną – założono cewnik do prawego moczowodu. Wykonano tracheostomię. Wykonano relaparotomię z powodu stwierdzenia płynu w badaniu usg w jamie otrzewnej oraz z powodu długotrwałych objawów krwawienia z przewodu pokarmowego, założono na kilka dni drenaż jamy otrzewnej. Powód był konsultowany okulistycznie z powodu ropienia oka prawego. Odżywiany był przez sondę nutrirsonem. W dniu 13.05.2009 r powoda odłączono od respiratora. U powoda obserwowano drżenia mogące być napadami padaczkowymi, zastosowano odpowiednie leczenie. U powoda podczas ostatnich dni pobytu w klinice obserwowano nieznaczne poruszanie kończynami na polecenie, otwieranie oczu, skręcanie głowy w kierunku mówiącego. Powód miał włączoną rehabilitację przyłóżkową. (dokumentacja medyczna k. 31 – 32, k. 136 – 140, teczka dołączona do akt sprawy)

Przez cały okres pobytu powoda w klinice obecna przy nim była jego matka lub inna osoba bliska. Choremu potrzebna była obecność osoby bliskiej, trzeba było mówić do powoda, mimo że był nieprzytomny. Podczas pobytu G. O. w klinice czynności pielęgnacyjne wobec niego wykonywał personel pielęgniarski. Matka powoda i jej siostry masowały jedynie powodowi stopy. (zeznania świadka A. K. k. 80 v – k. 83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v)

Bezpośrednio z kliniki G. O. został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie na Oddziale (...) przebywał od 28.05.2009 r do 22.06.2009 r. Podczas rozpoznania u powoda potwierdzony został stan po urazie wielonarządowym, złamanie kości twarzoczaszki i podstawy czaszki w obrębie przedniego dołu czaszkowego, stłuczenie mózgu, ostry krwiak podtwardówkowy lewostronny, stłuczenie płuc, otwarte złamanie prawej kości ramiennej, wieloodłamowe złamanie lewej kości udowej, wodonercze prawostronne. Stan powoda został określony jako wegetatywny. Nie można było nawiązać z nim kontaktu, nie reagował na bodźce bólowe, występowała słaba reakcja na światło. Wobec powoda prowadzono rehabilitację przyłóżkową, ćwiczenia bierne kończyn, wprowadzono profilaktykę przeciwoleżynową – zmiana pozycji ciała co 2 godziny. W wyniku przeprowadzonej konsultacji okulistycznej u powoda stwierdzono zapadnięcie lewej gałki ocznej. Podczas pobytu w szpitalu u powoda wykonano: usunięcie cewnika moczowodowego, usunięcie śrub z uda lewego, wtórne szycie rany okolicy stawu łokciowego prawego. (dokumentacja medyczna k. 19 – 27v)

Przez cały okres pobytu powoda w tym szpitalu obecna była przy nim jego matka lub inni bliscy członkowie rodziny. Musieli oni wykonywać czynności pielęgnacyjne przy powodzie tj. umyć go, oklepać, aby nie powstawały odleżyny, zmienić pampersy. Personel medyczny widząc zainteresowanie rodziny pacjentem nie wykonywał tych czynności tylko obciążał tym rodzinę pacjenta. Dodatkowo trzeba było pilnować, aby powód nie spadł z łóżka, ponieważ początkowo leżał na niezabezpieczonym łóżku szpitalnym. Dopiero na prośbę rodziny powoda łóżko zostało zmienione. Matka powoda przygotowywała mu samodzielnie wysokobiałkowe posiłki. Gotowała je, miksowała, pakowała w butelki, przywoziła do szpitala, gdzie było przechowywane w szpitalnej lodówce. Tak przygotowane jedzenie było podawane powodowi przez sondę co kilka godzin. Podczas pobytu w szpitalach powód schudł ok. 30 kg, wystąpił zanik mięśni. Zaleceniem lekarzy było specjalne wysokobiałkowe żywienie z użyciem schabu, mięsa drobiowego, warzyw. Szpitalna rehabilitacja w wymiarze do 30 min dziennie była dla powoda niewystarczająca. Matka powoda dodatkowo zatrudniła rehabilitanta, który dwa razy w tygodniu przez godzinę ćwiczył z powodem w szpitalu. Koszt tej rehabilitacji wyniósł 50 zł/godzinę. (zeznania świadka A. K. k. 80 v -83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v)

Następnie powód był hospitalizowany w Klinice (...) w okresie od 22.06.2009 r do 23.10.2009 r. U powoda rozpoznano: niedowład spastyczny cztero kończynowy z przewagą po stronie prawej - stan po urazie wielonarządowym, zwłknięcie tylne głowy kości ramiennej lewej, odleżyna na wysokości dalszego końca płyty LCP okolicy stawu łokciowego prawego. Powód w chwili przyjęcia był osobą leżącą, był wyniszczony, reagował na słowa, podejmował próby wypełnienia poleceń. Samodzielnie nie zmieniał pozycji ułożeniowych, nie unosił samodzielnie głowy. Stosowana była dieta zmiksowana, wysokobiałkowa. W wyniku kompleksowej rehabilitacji osiągnięto etap czynnej pionizacji i chodu przy pomocy dwóch kul łokciowych. Powód został wypisany do domu z zaleceniem kontynuacji usprawniania pionizacji i chodzenia z pełnym obciążeniem lewej kończyny dolnej. (teczka z dokumentacją medyczną dołączona do akt sprawy)

Przez cały okres pobytu powoda w Instytucie obecny był ktoś z jego bliskich. Cały ciężar opieki nad powodem w tym czasie wypełniała w dalszym ciągu jego matka przy pomocy własnych siostr. Opieka nad powodem polegała na: myciu powoda, zmianie podłamy i pościeli, oklepywaniu powoda co dwie godziny w trakcie dnia i w nocy, kremowaniu ciała powoda, karmieniu powoda, zmianie pampersów, dowożeniu powoda na łóżku, a następnie na wózku na badania i rehabilitację na inne piętra. (zeznania świadka A. K. k. 80 v – 83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v)

Przez cały okres pobytu powoda w placówkach medycznych siostry jego matki zajmowały się rodzeństwem powoda. Bliscy matki powoda pomagali także w prowadzeniu jej gospodarstwa rolnego. Rodzina starała się odciążyć matkę

powoda ,która cały czas spędzała z synem w szpitalach. (zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v)

Po powrocie do domu powód nie poruszał się samodzielnie. Był osobą leżącą, wymagał pampersowania i stałej opieki. Wszystkie czynności pielęgnacyjne i opiekuńcze wobec powoda wypełniała jego matka. Po dwóch miesiącach powód zaczął z pomocą matki chodzić, potrafił przejść w ten sposób do łazienki. Wówczas skończyło się pampersowanie. W tym czasie ponownie do domu powoda zaczął przyjeżdżać rehabilitant. Były to dwa – 3 spotkania w tygodniu po jednej godzinie. Opłata za zajęcia wynosiła 50 zł / godzinę. Dodatkowo matka chłopca wykonywała ćwiczenia takie jak rehabilitant samodzielnie z powodem w pozostałym czasie, kiedy syn nie miał rehabilitacji. G. O. nadal był całkowicie niesamodzielny i wymagał stałej pomocy i opieki osoby drugiej. Najczęściej była to jego matka. (zeznania świadka A. K. k. 80 v – 83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84)

W okresie od 03.03 do 08.03.2010 r powód leczony był w Klinice (...)w W.. Usunięto wówczas zespolenie z kości ramiennej prawej i ustalono dalsze postępowanie lecznicze po złamaniu kości udowej lewej. (opinia biegłego ortopedy k. 253 - 258)

W okresie od 06.04. do 27.04.2011 r powód przebywał w SP ZOZ w S. na Oddziale (...). W chwili przyjęcia powód poruszał się z pomocą kul na krótkich dystansach w obuwiu korygującym lewą kończynę dolną. W trakcie hospitalizacji powód został wprowadzony w indywidualny program usprawniania. ( dokumentacja medyczna k. 285 – 285v)

W okresie od 09.08. do 31.08.2012 r G. O. przebywał w Samodzielnym Specjalistycznym Zespole ZOZ w R. na Pododdziale (...). Po przeprowadzonej rehabilitacji uzyskano nieco większą sprawność ruchową powoda. (dokumentacja medyczna k.284 – 284v)

W lutym 2013 r powód przeszedł operację wydłużenia uda lewego na gwoździu śródszpikowym za pomocą aparatu Ilizarowa. W sierpniu 2013 r również operacyjnie aparat Ilizarowa został usunięty z kończyny dolnej lewej powoda. (dokumentacja medyczna k.331 – 337v, k. 355)

Powód do chwili obecnej nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku. Ma niedowład kończyn. Z uwagi na to, że jedna noga była o 6 cm. krótsza od drugiej i bardzo niestabilna koniecznym było operacyjne wydłużenie tej kończyny. Mimo to powód nadal jest ograniczony ruchowo. Powód musi chodzić w specjalnych butach oraz łusce wzmacniającej nogę. Powód ma niedowład lewej ręki, której nie może podnieść do góry. Całe ciało powoda pokrywają blizny: na brzuchu blizna ok. 20 cm po laparotomii i relaparotomii, na lewej ręce cztery blizny, na lewej dłoni - blizna ok. 4 cm, na głowie kilkucentymetrowa blizna, na szyi blizna po tracheotomii, noga powoda również pokryta jest bliznami. Powód ma nierówną czaszkę. Znacznemu pogorszeniu uległa sprawność intelektualna powoda. Płynne mówienie stanowi dla niego problem. U powoda pojawiły napady padaczkowe, musi przyjmować odpowiednie leki. Pamięć powoda jest krótka i słaba, musi stale przyjmować leki. Powód jest samodzielny w ramach mieszkania (chodzenie, ubieranie się, jedzenie, korzystanie z toalety). Z uwagi na małą sprawność fizyczną wymaga jednak przygotowania posiłków, pomocy w dbaniu o higienę osobistą i otoczenia. Powód jest zupełnie niesamodzielny poza domem. Wymaga opieki podczas wizyt lekarskich, załatwiania spraw urzędowych, zakupów, przywożenia i odwożenia do szkoły. W chwili wypadku powód był uczniem III klasy szkoły zawodowej. Po zakończeniu leczenia powód wznowił naukę w trybie indywidualnego nauczania. Jednak samodzielnie nie dawał sobie rady z nauką, musiała pomagać mu matka. Od 01.09.2011 r powód był uczniem Specjalnego Liceum Ogólnokształcącego w W.. Powód w czasie roku szkolnego przebywał w internacie Specjalnego Ośrodka (...) w W.. Pobyt powoda w ośrodku oraz nauka były odpłatne, koszt wynosił 400 zł miesięcznie. Od września 2014 r powód kontynuuje naukę w Specjalnym Ośrodku (...)w K. w Szkole Policealnej o kierunku informatyk. W ramach przebywania w ww. placówkach powód miał i ma nadal zapewnioną stałą rehabilitację. (zeznania świadka A. K. k. 80 v – 83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v, zaświadczenie k. 275, k. 537)

Przed wypadkiem G. O. był całkowicie sprawny fizycznie. Pomagał matce w pracach w gospodarstwie rolnym. Dodatkowo w czasie wolnym od nauki pracował przy zbiorze truskawek, na budowie, przy pracach polowych u innych

rolników. W ten sposób zarabiał na swoje potrzeby. (zeznania świadka A. K. k. 80 v – 83, zeznania świadka W. K. k. 83 – 84, zeznania świadka M. K. k. 84v – 85v)

G. O. obecnie został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe, przy czym niepełnosprawność została ustalona od dnia 05.04.2009 r. Powód został uznany za osobę niezdolną do podjęcia zatrudnienia, wymagającą stałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 33 – 34)

Przez cały czas powód poddawany jest rehabilitacji. Pozostaje pod opieką lekarza neurologa. (dokumentacja medyczna k. 95 – 97, k. 144 – 144v)

W dniu 03.08.2009 r powód zgłosił szkodę do pozwanego ubezpieczyciela. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 27.08.2009r powodowi wypłacona została kwota 20.000 zł. Pełna kwota zadośćuczynienia została ustalona na 100.000 zł, z tym że pozwany uwzględnił 80% przyczynienie się powoda do skutków wypadku. (decyzja k. 43)

Decyzją z dnia 16.03.2010 r powodowi wypłacono kwotę 2.252,14 zł tytułem odszkodowania. Ubezpieczyciel uwzględnił 80% przyczynienia się powoda do powstania szkody. W decyzji z dnia 16.03.2010 r ubezpieczyciel uwzględnił następujące kwoty żądane przez powoda: kwotę 1.664,47 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia, kwotę 1.416,23 zł tytułem kosztów dojazdu, kwotę 380 zł tytułem zniszczonej odzieży, kwotę 2.700 zł tytułem kosztów specjalnej diety, kwotę 5.100 zł tytułem kosztów niezbędnej opieki. (decyzja k. 44 - 45)

Decyzją z dnia 31.03.2010 r pozwany ubezpieczyciel przyznał na rzecz powoda począwszy od dnia 01.01.2010 r rentę w wysokości 260 zł miesięcznie, z uwzględnieniem przyczynienia się powoda do powstania szkody. (decyzja k. 46)

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2013 r Sąd na czas trwania procesu zabezpieczył powództwo G. O. poprzez zobowiązanie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty na rzecz powoda renty w kwocie po 740 zł miesięcznie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W toku niniejszej sprawy pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 05.04.2009 r - T. M. (1). Tym samym pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód. Konsekwencją takiego stanowiska były decyzje ustalające wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powoda oraz decyzja przyznająca rentę na rzecz powoda.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest rodzaj odniesionych przez powoda obrażeń oraz następstw i skutków tych obrażeń, odczuwalnych przez powoda do chwili obecnej.

Przed wypadkiem G. O. był całkowicie sprawny fizycznie. Uczył się w szkole zawodowej o kierunku mechanik samochodowy. Pomagał matce w pracach w gospodarstwie rolnym. Dodatkowo w czasie wolnym od nauki pracował przy zbiorze truskawek, na budowie, przy pracach polowych u innych rolników. Jednoznacznie wynika to zeznań świadków: A. K. (k. 80 v – 83), W. K. (k. 83 – 84), M. K. (k. 84v – 85v). Zeznania te Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Są one logiczne, konsekwentne, a poza tym brak jest materiału dowodowego, który przeczyłby tym zeznaniom. Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym powód z w pełni sprawnego fizycznie oraz psychicznie młodego mężczyzny zmienił się w inwalidę, który na stałe wymaga opieki osoby drugiej. Obecny stan fizyczny powoda był poprzedzony długotrwałym procesem leczenia, powód był wielokrotnie hospitalizowany i rehabilitowany. Przy czym rehabilitacja powoda trwa do chwili obecnej. Znacznemu pogorszeniu uległa sprawność intelektualna powoda. Ma zaburzenia pamięci, koncentracji, nie może płynnie się wysławić, nauka sprawia mu problemy. Ponadto na skutek obrażeń odniesionych w wypadku i koniecznego leczenia powód został trwale oszpecony. Na całym ciele ma liczne rozległe blizny. Ma zniekształconą czaszkę, widoczną asymetrię twarzy. Rozmiar cierpień fizycznych, jakich doznał powód na skutek wypadku komunikacyjnego i związanych z nim obrażeń ciała jest znaczny. Do chwili obecnej powód odczuwa dolegliwości bólowe związane ze swoim stanem zdrowia. Czterokończynowy



niedowład stwierdzony przez biegłych uniemożliwia powodowi normalne poruszanie, normalne funkcjonowanie w społeczeństwie i rodzinie. Z opinii biegłych lekarzy sporządzonych w tej sprawie jednoznacznie wynika, iż obecny stan zdrowia powoda nie ulegnie już poprawie. Jest to końcowy pułap stosowanego procesu leczenia i nie ma szans na jego poprawę. Wywołane w tej sprawie opinie biegłych o wielu specjalnościach zgodnie potwierdzają powyższe, a poza tym szczegółowo określają następstwa urazów odniesionych w wypadku przez powoda. Jak wynika z opinii biegłych psychologa i psychiatry u G. O. rozpoznano zespół psychoorganiczny pourazowy, który jest następstwem przebytego ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 30%. U powoda występuje spowolnienie psychoruchowe, nasilona męczliwość psychiczna z osłabieniem koncentracji, osłabienie pamięci w funkcji przypominania i zapamiętywania. (opinia k. 163 – 165 , k. 514)) Z opinii biegłego lekarza chirurga (k. 189 – 194) wynika, że wszystkie urazy i obrażenia powoda będące w zakresie oceny biegłego, zostały już wyleczone. Negatywnym skutkiem związanym z wypadkiem dla powoda jest zniekształcenie w obrębie twarzoczaszki, zniekształcenie czaszki w okolicy skroniowej lewej w miejscu trepanacji, blizna po tracheotomii na przedniej powierzchni szyi. Biegły nie przewiduje dalszych negatywnych skutków dla zdrowia powoda w przyszłości. W opinii biegłego powód odniósł trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 25%. Jak wynika z opinii biegłego neurologa (k. 221 – 225) u powoda nadal występuje miernie nasilony niedowład czterokończynowy z dyzartrycznymi zaburzeniami mowy, co powoduje 35% trwały uszczerbek na zdrowiu powoda. Z uwagi na uszkodzenia układu nerwowego powód powinien nadal być rehabilitowany przez logopedę w celu zmniejszania objawów dyzartrycznych, jak również nadal powinien korzystać z rehabilitacji poprawiającej sprawności lokomocyjne i wydolność fizyczną. Obecnie powód jest samodzielny w ramach mieszkania (chodzenie, ubieranie się, jedzenie, korzystanie z toalety). Z uwagi na małą sprawność fizyczną wymaga jednak przygotowania posiłków, pomocy w dbaniu o higienę osobistą i otoczenia. Nadal powód jest zupełnie niesamodzielny poza domem. Wymaga opieki podczas wizyt lekarskich, załatwiania spraw urzędowych, zakupów, przywożenia i odwożenia do szkoły. Obecna sprawność fizyczna powoda nie pozwala mu na wykonywanie zawodu mechanika samochodowego i innych prac wymagających sprawności psychofizycznej. Może podjąć prace tylko w warunkach specjalnie stworzonych. Biegła stwierdziła, że uszkodzenia w układzie nerwowym powoda uznać należy za utrwalone. Nie należy spodziewać się pogarszania zdrowia powoda w tym zakresie. Z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej (k.253 – 258) wynika, że następstwa wypadku pozostawia u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w zakresie narządu ruchu w postaci niedowładu czterokończynowego z przewagą zmian po stronie prawej, wyszczupleniem mięśni prawej kończyny dolnej, końskim zniekształceniem stopy prawej, ograniczeniem rotacji zewnętrznej przedramienia lewego, skróceniem długości prawej kończyny dolnej o 5 cm, deficytem wyprostu prawego stawu kolanowego o 5 stopni. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 55%. Rokowania co do poprawy funkcji powoda są, zdaniem biegłego, ostrożne. Powód w dalszym ciągu wymaga kompleksowego leczenia rehabilitacyjnego z udziałem logopedy i psychologa. Widoki powoda na przyszłość są ograniczone do funkcjonowania w warunkach nadzoru w środowisku domowym i stanowiska pracy stworzonego dla osoby niepełnosprawnej. Zdaniem biegłego leczenie ortopedyczne zostało zakończone. W przyszłości u powoda nie powinny ujawnić się nowe dysfunkcje. Jednak w sytuacji braku systematycznego leczenia rehabilitacyjnego może pogorszyć się stan prawego stawu kolanowego i prawego stawu skokowego. Z opinii biegłego otolaryngologa (k. 357 – 366, k. 407 - 410) wynika, że u powoda w chwili obecnej występuje niedosłuch ucha prawego, zaburzenia kosmetyki twarzy i szyi. U powoda stwierdzono: dosyć nieregularną rozległą bliznę skórną okolicy czołowej lewej, zapadniętą ścianę okolicy czołowej pośrodkowej i lewej okolicy nadczołowej (asymetria twarzy), zapadniętą lewą okolicę podoczodołową (asymetria twarzy), asymetrię położenia oczu, oko lewe niżej w stosunku do prawego, endoftalmus oka lewego, zapadniętą boczną ścianę kostną w okolicy skroniowej lewej, bliznę skórną okolicy skroniowej lewej, brzydką kosmetycznie, ścięczałą, przebarwioną, wciągniętą o średnicy ok. 6 cm bliznę w dolnej części szyi po przebytej tracheotomii. Zaburzenia pourazowe słuchu o charakterze niedosłuchu przewodzeniowego ucha prawego, zdaniem biegłej, wymagają diagnostyki w poradni audiologicznej. Zdaniem biegłej potwierdzony u powoda audiometrycznie niedosłuch przewodzeniowy ucha prawego oraz badanie stroikowe mogą wskazywać na pourazową utratę łączności pomiędzy kosteczkami ucha środkowego i brak przewodzenia dźwięku przez układ kosteczek ucha środkowego prawego. Powód wymaga leczenia operacyjnego ucha - tympanotomii zwiadowczej oraz ewentualnego chirurgicznego przywrócenia łączności pomiędzy kosteczkami. Ta operacja może być szansą na poprawę słuchu ucha prawego. W przypadku gdy leczenie operacyjne nie spowoduje poprawy słuchu lub w przypadku braku zgody na operację, konieczne będzie protezowanie aparatem słuchowym. Niedosłuch przewodzeniowy prawostronny jest uszkodzeniem

trwałym ucha środkowego, nie rokuje poprawy po leczeniu farmakologicznym, wymaga leczenia operacyjnego, bez gwarancji przywrócenia pełnej sprawności słuchu. Średni ubytek słuchu powoda wynosi 46,7 % , co kwalifikuje do orzeczenia 10% uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem biegłej w przyszłości z przyczyn laryngologicznych nie powinny ujawnić się u powoda nowe skutki wypadku. Powód nie ma szans na powrót do stanu zdrowia sprzed wypadku, Zniekształcenia w obrębie twarzy czyniące asymetrię, zapadnięcie oka lewego, blizny w obrębie twarzy i szyi skutkują trwałym kalectwem. Uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie wynosi 8%. Z opinii biegłego okulisty (k. 441 – 441v) wynika, że gałka oczna lewa powoda osadzona jest głębiej niż prawa. Ruchomość gałki ocznej lewej jest niepełna. Występuje dwojenie przy patrzeniu przez powoda w prawo. Zdaniem biegłej, okulistyczna rehabilitacja nie ma sensu, dwojenie jest uzależnione od stanu oczodołu i ustawienia gałki ocznej. Leczenie operacyjne może tylko nasilić dwojenie. Zdaniem biegłej powód nie ma szansy powrotu do zdrowia sprzed wypadku. Skutki wypadku w zakresie braku widzenia obuocznego, dwojenia będzie odczuwał do końca życia. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w tym zakresie wynosi 30%. Z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy (k. 467 – 468) wynika, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy, nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Wymaga stałej pomocy innych osób i systematycznej rehabilitacji. Rokowania co do możliwości podjęcia samodzielnej pracy są niepewne. Może podjąć prace w specjalnie stworzonych warunkach, jednak wykonywanie pracy w takich warunkach należy traktować jako kolejny etap rehabilitacji. Podjęcie samodzielnej pracy zarobkowej przez powoda w przyszłości, zdaniem biegłej, jest mało prawdopodobne. Sąd uznał wydane w sprawie opinie biegłych lekarzy za w pełni wiarygodne. Zostały wydane one na podstawie kompletnej dokumentacji medycznej i po badaniu powoda. W tym miejscu wskazać należy ,iż żadna ze stron nie kwestionowała wydanych w sprawie opinii.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie i omówiony wyżej materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to jak znaczne i tragiczne dla powoda były następstwa urazów odniesionych w wypadku. Istotnym przy tym jest ,że dotknęło to niespełna 17 letniego chłopaka, który przez całe swoje życie był zdrowy i sprawny fizycznie oraz intelektualnie i w takim stanie wchodził dopiero w dorosłość. Wypadek całkowicie odmienił życie powoda tak bezpośrednio po zdarzeniu jak i na całą jego przyszłość.

Pozwany nie kwestionując w zasadzie ani swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, ani rozmiaru odniesionej przez powoda szkody podnosił zarzut znacznego przyczynienia się powoda do powstania szkody. Argumenty pozwanego w tym zakresie uznać należy za uzasadnione. Jak wynika z zeznań R. D., T. B., H. P. złożonych w toku postępowania karnego, G. O. był obecny przy tym, kiedy kierujący pojazdem spożywał alkohol. Razem jeździli po zakup tego alkoholu. Wypadek miał miejsce wówczas, gdy wszyscy chłopcy ponownie jechali zakupić alkohol. Jak wynika z ww. zeznań fakt spożywania alkoholu przez kierującego był omawiany przez obecnych przed wyjazdem po zakupy. Wręcz nakłaniano go do zmiany decyzji dotyczącej kierowania samochodem z uwagi na to ,że spożywał wcześniej alkohol. Przy rozmowie obecny był G. O.. Nie ma dowodów na to ,aby G. O. również spożywał alkohol z pozostałymi chłopakami. Nie wynika to z zeznań ww. świadków. Tym samym nie można uwzględnić zarzutu ,że również powód był pod wpływem alkoholu w chwili wypadku. Ta okoliczność jednak nie ma większego znaczenia, ponieważ powód był tylko pasażerem pojazdu. Natomiast istotnym jest ,że powód wiedział decydując się na jazdę z T. M. (1), o tym że spożywał on wcześniej alkohol. Wiedział to z uwagi na swoją obecność podczas spożywania piwa przez sprawcę wypadku, jak również z uwagi na swoją obecność podczas wypowiedzi innych chłopaków, dotyczących spożywania alkoholu przez T. M. (1). Znamiennym przy tym jest ,że sprawca wypadku nie zaprzeczał wówczas, aby ten alkohol spożywał. Poza tym sam wygląd T. M. (1) potwierdzał zarzuty stawiane mu przez pozostałych, a dotyczące spożywania alkoholu. Jeden ze świadków wskazał, że wyglądał on na bardzo zmęczonego. Jego wygląd był adekwatny do stanu w jakim się znajdował. T. M. (1) nie kierował samochodem w stanie po spożyciu alkoholu , tylko w stanie nietrzeźwości. Zatem jego zachowanie musiało różnić się od tego, jak zachowuje się będąc trzeźwym. Mogło być postrzegane jako wielkie zmęczenie. Zatem również ta okoliczność powinna mieć dla powoda znaczenie przy podejmowaniu decyzji o jeździe samochodem. W toku niniejszej sprawy powód nie kwestionował wiarygodności zeznań świadków złożonych w toku postępowania karnego i nie wnosił o ponowne przesłuchanie tych świadków. Tym samym Sąd zgodnie z wnioskiem pozwanego poprzestał na dowodzie z zeznań ww. świadków przesłuchanych w toku postępowania karnego. Ponieważ prawdziwość tych zeznań nie była kwestionowana przez strony, a jednocześnie nie zostały zgłoszone żadne dowody przeciwne Sąd uznał, iż zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody został przez pozwanego

wykazany. W zakresie zarzutu dotyczącego braku zapiętych przez powoda pasów bezpieczeństwa stwierdzić należy, iż stan techniczny samochodu po wypadku opisany w dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania karnego, a w szczególności stan techniczny pasów w samochodzie, wskazuje na to, że nie były one używane przez żadną z osób w nim się znajdującą. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż powód decydując się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą w znacznym stopniu przyczynił się do powstania szkody. Przyjęty przez pozwanego stopień przyczynienia rzędu 80% jest jednak zawyżony. Takie rozstrzygnięcie przenosi prawie całą odpowiedzialność za powstanie wypadku na pokrzywdzonego. Winnym spowodowania wypadku był T. M. (1) kierujący samochodem w stanie nietrzeźwości. Zwalnianie go w 80% z odpowiedzialności za spowodowanie wypadku jest niczym nie uzasadnione i sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej. W ocenie Sądu odpowiedzialność za konsekwencje tego wypadku powinna być rozłożona w równym stopniu pomiędzy sprawcą wypadku kierującym w stanie nietrzeźwości, a pokrzywdzonym, który zdecydował się na jazdę samochodem z takim kierującym. Tym samym Sąd za uzasadnione uznał przyjęcie 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W myśl przepisów kodeksu cywilnego **zadośćuczynienie** pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. W przedmiotowej sprawie wskazano wyżej jak znaczne cierpienia psychiczne i fizyczne dotknęły powoda po wypadku. Przez wiele miesięcy był w stanie wegetatywnym. Na nowo musiał uczyć się pisać, mówić, poruszać. Wymagał i nadal wymaga opieki osoby drugiej. Nie jest w pełni samodzielny. Powód jest ograniczony w zakresie sprawności fizycznej. Jego sprawność intelektualna została znacznie obniżona. Został pozbawiony możliwości wykonywania pracy zawodowej do jakiej się przyuczał. W zasadzie nie będzie mógł podjąć żadnej pracy zarobkowej poza warunkami specjalnie dla niego przystosowanymi. G. O. został trwale oszpecony. Jest mało prawdopodobne, aby w przyszłości założył własną rodzinę. Cierpienia fizyczne związane z bólem, ograniczeniami ruchowymi, koniecznością długotrwałej, bolesnej rehabilitacji były w przypadku powoda znaczne i nadal są jego udziałem, bowiem dolegliwości bólowe nie ustąpiły. Cierpienia psychiczne związane z wyłączeniem powoda z normalnego życia, ograniczeniem tego życia do rehabilitacji, do pobytu w ośrodkach medycznych lub ośrodkach specjalnych, zależność od pomocy drugiej osoby również są znaczne. Wszystkie te okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za uznaniem, iż wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł przez pozwanego ubezpieczyciela jest kwotą niewystarczającą, z uwagi na znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda, a związanych bezpośrednio z obrażeniami odniesionymi w wypadku i obecnym stanem zdrowia, który jest tego następstwem.. Ustalając, zatem wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze fakt, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a zatem przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdzie skutkiem odniesionych obrażeń jest trwałe kalectwo, bądź inwalidztwo. Celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego również utrata zdolności do pracy zarobkowej ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92;) Jednocześnie zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłą na skutek poważnego rozstroju zdrowia i związanego z nim trwałego kalectwa, nie może być uznane za nadmierne, nawet gdyby przy uwzględnieniu przeciętnego poziomu życia i zamożności społeczeństwa mogło być tak postrzegane, jeżeli jest ono adekwatne do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji poszkodowanego (tak SN w wyroku z dnia 10 stycznia 1997 r., II CKN 41/96). Wszystkie te okoliczności przemawiają za tym, aby wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi w przedmiotowej sprawie kształtowała się na znacznie wyższym poziomie niż wskazywała to strona pozwana. Powód jako kwotę dochodzoną pozwem wskazał kwotę 580.000 zł, ponad wypłacone już przez pozwanego 20.000 zł. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w kwocie łącznej 600.000 zł, żądanej przez powoda spełnia swą kompensacyjną funkcję i jest

adekwatne do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji poszkodowanego powoda. Jednocześnie Sąd uwzględnił przyczynienie się powoda do powstania szkody i obniżył tak określoną wysokość zadośćuczynienia do kwoty **300.000 zł** ponad już wypłacone 20.000 zł. Zdaniem Sądu okoliczności tej sprawy, rozmiar krzywdy jaka dotknęła powoda uzasadniają przyjęcie zadośćuczynienia w takiej wysokości bez zastosowania dokładnego 50% obniżenia wysokości zadośćuczynienia. Odsetki od tak ustalonej kwoty zostały uwzględnione w sposób odpowiadający zgłoszeniu żądań w tym zakresie przez powoda. Jak wynika z akt szkody powód w dniu 03.08.2009 r zgłosił szkodę do pozwanego ubezpieczyciela. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 27.08.2009r powodowi wypłacona została kwota 20.000 zł. Tym samym pozwany dysponował wystarczającą wiedzą w zakresie stanu zdrowia powoda i następstw wypadku. Ustawowy termin 30 dni na przeprowadzenie postępowania likwidującego szkodę upłynął pozwanemu w dniu 03.09.2009 r. W tym czasie znany był już stan zdrowia powoda, w dalszych okresach czasu stan zdrowia powoda ulegał o tyle zmianie, że poprawiała się jego sprawność. W toku niniejszej sprawy nie zostały wykazane żadne nowe okoliczności nie znane przed wniesieniem pozwu, które mogłyby mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Tym samym Sąd zasądził odsetki od kwoty 180.000 zł od dnia 04.09.2009 r, a od kwoty 120.000 zł od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu rozszerzonego powództwa pozwanemu.

W toku niniejszej sprawy powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego **odszkodowania** w kwocie 6.281,40 zł. Kwota ta obejmowała koszty leczenia poniesione przez powoda w wysokości 1.664,47 zł – z czego pozwany wypłacił 20% czyli 332,89 zł; koszty dojazdu w wysokości 1.416, 23 zł - z czego pozwany wypłacił 20% czyli kwotę 283,246 zł; koszty zniszczonej odzieży powoda w kwocie 380 zł – z czego pozwany wypłacił 20% czyli 76 zł; koszty specjalnej diety w wysokości 4.050 zł z czego pozwany uznał kwotę 2.700 zł i wypłacił 20% czyli 540 zł. Łącznie pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 1.232,14 zł. Pozwany nie kwestionował wysokości żądania w zakresie poniesionych przez powoda kosztów leczenia, kosztów dojazdu, kosztów zniszczonej odzieży. Na potwierdzenie wysokości zgłoszonych w tym zakresie żądań powód wskazał dokumentację znajdującą się w aktach postępowania likwidacyjnego. Skoro ww. kwoty nie były sporne Sąd nie prowadził w tym zakresie postępowania dowodowego. Sporna pomiędzy stronami była kwota wynikająca z kosztów specjalnej wysokobiałkowej diety, którą powód musiał stosować na pewnym etapie leczenia. Konieczność stosowania takiej diety wynika jednoznacznie z zapisów znajdujących się w dokumentacji medycznej oraz zeznań matki powoda, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Zwłaszcza, że zostały potwierdzone treścią opinii biegłego neurologa. Jak wskazała biegła (k. 221 – 225) z uwagi na znaczny ubytek masy mięśniowej spowodowany stanem wegetatywnym dieta wysokobiałkowa u powoda była stosowana w okresie od wypadku przez okres leczenia szpitalnego do października 2009. W późniejszym czasie powód nie wymagał takiej diety. Potwierdził to w swojej opinii biegły z zakresu ortopedii i rehabilitacji (k.253 – 258). Strony zgodnie przyjęły w swoich wyliczeniach okres 270 dni, kiedy to powód wymagał specjalnej diety. Sąd uznał ten okres czasu za adekwatny do stanu zdrowia powoda i jego potrzeb żywieniowych w tym zakresie. Wprawdzie biegli skrócili ten okres wskazując na dietę wysokobiałkową, jednak niewątpliwie jeszcze przez pewien czas powód wymagał diety bogatej w witaminy, mikroelementy, a także adekwatnej do sposobu jego życia w tym okresie tj. ograniczeń w poruszaniu się, leżącego tryby życia. Skoro strony zgodnie przyjęły (pozwany w czasie postępowania likwidacyjnego) okres 270 dni jako czas wymagający specjalnego żywienia powoda Sąd nie ingerował w te ustalenia i przyjął wskazany przez strony okres za wiarygodny. Jednocześnie Sąd uwzględnił kwotę ponoszoną przez powoda na ten cel w wysokości 15 zł dziennie, ponad normalne koszty żywienia. Kwota ta nie jest w ocenie Sądu zawyżona, zważywszy na ceny mięsa, warzyw, owoców, przetworów mlecznych. W tym miejscu wskazać należy, iż żadna ze stron nie wykazała w sposób ścisły stawki żywieniowej przyjętej do rozliczenia kosztów żywienia. Mając na uwadze powyższe, a także znane wszystkim koszty żywności za uzasadnione uznać należy twierdzenia powoda w tym zakresie. Sąd zastosował w tym zakresie treść art. 322 k.p.c. Tym samym Sąd uznał za uzasadnione żądania powoda w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania w kwocie łącznej 7.510,70 zł. Ponieważ powód przyczynił się do powstania szkody w 50% Sąd obniżył tę kwotę do 3.755,35 zł. Pozwany w toku likwidacji szkody wypłacił powodowi z tytułu odszkodowania kwotę 1.232,14 zł. Zatem Sąd od kwoty 3.755,35 zł odjął wypłaconą kwotę przez ubezpieczyciela. Tym samym do zasądzenia została uwzględniona z tego tytułu kwota **2.523,21 zł**. Ponieważ roszczenia odszkodowawcze we wskazanym wyżej zakresie zostały przez powoda zgłoszone w dniu 18.01.2010 r i 10.03.2010 Sąd żądanie powoda

w zakresie zasądzenia odsetek od ustalonej wyżej kwoty uwzględnił od dnia 16.03.2010 r, tj. od dnia wydania decyzji w przedmiocie odszkodowania przez pozwanego.

Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego tytułem odszkodowania kwoty 15.765,88 zł. Wynikała ona z poniesionych przez powoda **kosztów opieki** za okres od dnia 05.04.2009 do 31.12.2010 r. Konieczność sprawowania opieki nad pozwanym jednoznacznie wynikała z przebiegu jego leczenia, stanu zdrowia powoda w poszczególnych etapach leczenia. Jak wynika z zeznań świadków: A. K. (k. 80 v – 83), W. K. (k. 83 – 84), M. K. (k. 84v – 85v) opieka ta była sprawowana nad powodem głównie przez jego matkę, która poświęcała cały swój czas dla chorego syna. Matka powoda korzystała ze wsparcia swoich siostr, tak w zakresie czynności pielęgnacyjnych wykonywanych wobec powoda, jak i w czynnościach opiekuńczych nad pozostałymi dziećmi, a rodzeństwem powoda. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że poszkodowany może domagać się zwrotu kosztów opieki nad nim sprawowanych i poniesionych przez członków jego najbliższej rodziny (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155; wyrok SN z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229 i wyrok SN z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, nr 9, poz. 147). Konieczność sprawowania opieki nad powodem potwierdzili także w swoich opiniach biegli lekarze. Z opinii biegłego neurologa (k. 221 – 225) wynika, że w okresie leczenia szpitalnego szczególnie od wypadku do 23.10.2012 r obecność oraz udział w czynnościach pielęgnacyjnych i rehabilitacyjnych osób bliskich z rodziny był bardzo pożądanym jako czynnik pozytywnie oddziałujący na proces terapeutyczny. Przy czym biegła jako wymiar tego czasu poświęcanego powodowi określiła na 8 godzin dziennie. Poza leczeniem szpitalnym przez okres do kwietnia 2010 r powód wymagał pomocy w podstawowych czynnościach życiowych (ubieranie, przygotowanie posiłków, dbanie o higienę osobistą i otoczenia, korzystanie z toalety, pomoc w nauce szkolnej indywidualnej) w wymiarze ok. 6 godz. dziennie. Ponieważ powód nadal jest zupełnie niesamodzielny poza domem wymaga dalszej opieki (podczas wizyt lekarskich, załatwiania spraw urzędowych, zakupów, przywożenia i odwożenia do szkoły). Z uwagi na małą sprawność fizyczną wymaga również przygotowania posiłków, pomocy w dbaniu o higienę osobistą i otoczenia. Opieka w tym zakresie wynosi średnio 2 godz. dziennie. Z opinii biegłego z zakresu ortopedii i rehabilitacji (k.253 – 258) wynika, że w okresie od dnia wypadku do 23.10.2009 r powód wymagał 24 godzinnej opieki ze strony osób trzecich. W okresie tym powód leczony był szpitalnie, zatem potrzeby powoda zabezpieczał personel szpitala. Rodzina miała wówczas ograniczoną możliwość pomocy powodowi. Po tym okresie do kwietnia 2010 r powód był leczony w warunkach domowych i szpitalnie. Wymagał wówczas pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych takich jak ubieranie, toaleta, przygotowanie posiłków, sprzątanie, pranie. Pomoc ta była mu konieczna w wymiarze do 6 godzin dziennie. Po tym okresie powód do chwili obecnej wymaga stałej pomocy drugiej osoby w pełnieniu funkcji społecznych oraz w wykonywaniu czynności poza domem w wymiarze około 2 godzin dziennie. Tym samym biegli w zasadzie zgodni są co do tego, że powód wymagał pomocy osoby drugiej w warunkach pobytu w domu. Rozbieżności pomiędzy biegłymi dotyczą okresu, kiedy powód przebywał w szpitalach. W ocenie Sądu bardziej miarodajna w tym zakresie jest opinia biegłego neurologa, ponieważ uwzględnia aspekt terapeutyczny jakim jest niewątpliwie obecność osób bliskich przy ciężko chorej osobie. Jak wynika z zeznań świadków A. K. (k. 80 v – k. 83), W. K. (k. 83 – 84), M. K. (k. 84v – 85v) podczas pobytu G. O. w Klinice (...)w W. czynności pielęgnacyjne wobec niego wykonywał personel pielęgniarski. Matka powoda i jej siostry masowały jedynie bardzo często powodowi nogi i stopy. Było to zgodne z zaleceniem lekarskim. Stan zdrowia powoda uniemożliwiał wykonywanie innych czynności opiekuńczych przez osoby spoza personelu medycznego. Matka powoda była jednak obecna codziennie przez wiele godzin przy nim po to, aby stymulować go do podejmowania aktywności. Powód w klinice przebywał w okresie od 05.04.2009 r do 28.05.2009 r, a więc przez 53 dni. W tym miejscu wskazać należy, iż strony zgodnie przyjęły, iż wymiar czasu poświęconego na opiekę nad synem w tym okresie przez jego matkę wynosił 3 godziny dziennie. Sąd uznał to wyliczenie za miarodajne w świetle poczynionych wyżej ustaleń. Sporna pomiędzy stronami była wysokość stawki godzinowej z tytułu sprawowanej opieki nad powodem. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął stawkę 5 zł/h. W żaden sposób jednak pozwany nie uzasadnił swojego stanowiska w tym zakresie. Za miarodajne zatem uznać należy twierdzenia powoda odnoszące wysokość stawki godzinowej kosztów opieki do minimalnego miesięcznego wynagrodzenia netto w 2009 r, które wynosiło 954 zł. Tym samym stawka godzinowa wyniosła 5,96 zł. Przyjmując zatem liczbę godzin opieki (3 h), liczbę dni kiedy sprawowana była opieka (53 dni) oraz stawkę godzinową w wysokości 5,96 zł, koszt opieki w tym czasie wyniósł 947,64 zł. Uwzględniając 50% przyczynienie się powoda powstała kwota 473,82 zł. Ponieważ pozwany ustalił wysokość kosztów tej opieki na kwotę 795 zł (3 godz. x 53 dni x 5 zł), a jednocześnie

wypłacił powodowi kwotę 159 zł (20%) powodowi należy się zwrot kosztów opieki za okres od 05.04.2009 r do 28.05.2009 r w wysokości 314,82 zł (kwota 473,82 zł pomniejszona o kwotę 159 zł). W pozostałym okresie pobytu powoda w szpitalach tj. w okresie pobytu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. oraz w Centrum (...) w łącznym okresie od 28.05.2009 r do 23.10.2009 r Sąd przyjął czas opieki nad powodem w wymiarze 8 godzin dziennie, tak jak wskazała to biegła neurolog. W tym czasie powód przebywał w szpitalu, gdzie poddawany był określonym zabiegom, procedurom leczniczym, a więc tym samym jego matka nie mogła nad nim sprawować opieki przez 24 godziny. Poza tym również ona musiała przeznaczyć czas na sen, pożywienie, zadbanie o własny wygląd i higienę. Niewątpliwie jak wynika z zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków matka powoda wykonywała w stosunku do niego wiele czynności pielęgnacyjnych, poświęcając na to bardzo dużo czasu. Poświęcenie matki powoda przyniosło bardzo dobre rezultaty. Powód wyszedł ze stanu wegetatywnego, obecnie uczęszcza do szkoły. Jednak nie można zapominać, że podczas pobytu w szpitalu to personel szpitalny powinien wykonywać czynności pielęgnacyjne wobec pacjenta. Zaniechania ze strony tego personelu nie mogą obciążać pozwanego. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za uzasadnione żądanie powoda w następującym rozmiarze: 8 godzin x 148 dni x 5,96 zł. W ten sposób powstała kwota 7.056,64 zł, która po pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda czyli 50% dała kwotę 3.528,32 zł. Pozwany za ww. okres przyznał powodowi kwotę 2.220 zł, z czego wypłacił kwotę 444 zł. Tym samym kwota 3.528,32 zł została pomniejszona o kwotę 444 zł i ostatecznie za okres od 28.05.2009 r do 23.10.2009 r została uwzględniona kwota 3.084,32 zł. Jak wskazali biegli neurolog oraz ortopeda w pozostałym okresie do 30.04.2010 r powód wymagał opieki w rozmiarze do 6 godz./dziennie. Ustalając wysokość stawki godzinowej Sąd uwzględnił wzrost minimalnego miesięcznego wynagrodzenia netto w okresie objętym wyliczeniem i przyjął kwotę średnio 6,5 zł/h. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za uzasadnione żądanie powoda w następującym rozmiarze: 6 godzin x 188 dni x 6,5 zł. W ten sposób powstała kwota 7.332 zł, która po pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda czyli 50% dała kwotę 3.666 zł. Pozwany za ww. okres przyznał powodowi kwotę 2.070 zł, z czego wypłacił kwotę 414 zł. Tym samym kwota 3.666 zł została pomniejszona o kwotę 414 zł i ostatecznie za okres od 24.10.2009 r do 30.04.2010 r została uwzględniona kwota 3.252 zł. W tym miejscu należy wskazać, że nie można uznać, aby matka powoda w tym okresie sprawowała opiekę nad nim w rozmiarze 24 godzin, ponieważ jak wskazano wyżej musiała nie tylko znaleźć czas na swój własny odpoczynek i dbałość o swoją osobę, ale także musiała zadbać o rodzinę i rodzeństwo powoda. Fakt, że matka powoda wykonywała wobec syna czynności pielęgnacyjne w czasie całej doby nie oznacza, że sprawowała nad nim opiekę przez 24 godziny dziennie. Jak wynika z opinii biegłych neurologa oraz ortopedy w pozostałym okresie czasu po 30.04.2010 r opieka nad powodem nie powinna zajmować więcej niż 2 godziny dziennie. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za uzasadnione żądanie powoda w następującym rozmiarze: 2 godziny x 245 dni x 6,5 zł. W ten sposób powstała kwota 3.185 zł, która po pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda czyli 50% dała kwotę 1592,50 zł. Pozwany za ww. okres nie przyznał powodowi żadnej kwoty. Tym samym za okres od 01.05.2010 r do 31.12.2010 r została uwzględniona kwota 1592,50 zł. Łącznie z tytułu kosztów opieki nad powodem przez okres od 05.04.2009 do 31.12.2010 r. Sąd uwzględnił kwotę **8.243,64 zł**. Pozwany koszty opieki ustalił na mocy decyzji z dnia 16 marca 2010 r. Ponieważ powód swoje żądanie w zakresie odsetek określił na datę doręczenia pozwu ubezpieczycielowi Sąd uwzględnił żądanie powoda określając początek biegu terminu należnych odsetek na dzień 19.01.2011 r tj. dzień następny po dniu doręczenia pozwu ubezpieczycielowi.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 131.695,99 zł jako **skapitalizowanej renty** z tytułu utraty zdolności do pracy, zwiększenia potrzeb powoda i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość za okres od dnia 01.01.2011 r do dnia 31.08.2015 r. Roszczenie o rentę określone w treści art. 444 § 2 k.c. przysługuje poszkodowanemu w razie:

- całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej;
- zwiększenia się jego potrzeb;
- zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Wymienione następstwa powinny mieć charakter trwały. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia

wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów. Mając na uwadze wyżej omówione ustalenia dotyczące stanu zdrowia powoda stwierdzić należy, iż na skutek urazów odniesionych w wypadku powód utracił całkowicie zdolność do pracy zarobkowej. Wynika to jednoznacznie z treści opinii biegłej z zakresu medycyny pracy (k. 467 – 468). Obecnie powód jest całkowicie niezdolny do pracy, nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Wymaga stałej pomocy innych osób i systematycznej rehabilitacji. Rokowania co do możliwości podjęcia samodzielnej pracy przez powoda, zdaniem biegłej, są niepewne. Może on podjąć prace w specjalnie stworzonych warunkach, jednak wykonywanie pracy w takich warunkach należy traktować jako kolejny etap rehabilitacji. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony w toku niniejszego postępowania. Poza tym z uwagi na obecny stan zdrowia zwiększyły się potrzeby powoda. W dalszym ciągu powód wymaga wsparcia i opieki ze strony drugiej osoby, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Z opinii biegłych ortopedy i neurologa wynika, iż wymiar tej opieki nadal wynosi średnio dwie godziny dziennie. Poza tym powód wymaga stałej rehabilitacji, która poza okresem przebywania powoda w ośrodku szkolno - wychowawczym jest realizowana odpłatnie w miejscu zamieszkania powoda. Konieczność stałej regularnej rehabilitacji powoda wynika z treści przywołanych wyżej opinii biegłych lekarzy. W tym miejscu wskazać należy, iż pozwany nie kwestionował tego, że powód nadal korzysta z rehabilitacji odpłatnej wykonywanej w domu w wymiarze wskazywanym przez jego matkę tzn. 3 razy w tygodniu po 1 godzinie. Na skutek odniesionych obrażeń przez powoda oraz jego obecnego stanu zdrowia, który jest tego następstwem, zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość. Powód został bowiem pozbawiony szans na osiągnięcie sukcesu zawodowego, ponieważ utracił sprawność fizyczną konieczną do wykonywania pracy. Powód z uwagi na swój stan zdrowia najprawdopodobniej nie założy w przyszłości własnej rodziny. Z uwagi na stan psychofizyczny, pogorszenie wyglądu, relacje powoda z rówieśnikami nigdy nie będą takie jak przed wypadkiem. Wszystkie wyżej określone przesłanki, które mają charakter trwały, o czym była mowa wcześniej, uzasadniają zatem przyznanie powodowi odpowiedniej renty.

Powód w chwili wypadku był uczniem III klasy zasadniczej szkoły zawodowej o kierunku mechanik samochodowy. Od 1 września 2011 r powód był wychowankiem Specjalnego Ośrodka (...)w H.. W Liceum uczył się do końca czerwca 2014 r. Do tego czasu ponosił miesięczny koszt za naukę i pobyt w internacie w wysokości 400 zł. Podczas pobytu w ośrodku powód miał zapewnioną rehabilitację. Od września 2014 r powód jest wychowankiem Ośrodka (...)w K., gdzie ponosi odpłatność jedynie za koszty wyżywienia. Co tydzień na okres od czwartku do niedzieli powód jest przywożony do domu, a następnie odwożony do ośrodka. W okresie wakacyjnym powód przebywa w domu. Rehabilitacja powoda odbywała się w tym okresie w domu i była odpłatna. G. O. przysługuje renta rodzinna i socjalna z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jak wynika z załączonego do akt zaświadczenia z KRUS powód otrzymał w poszczególnych latach rentę w wysokości: w 2011 r – 8.465,34 zł netto (w tym renta socjalna w kwocie 5.505,03 zł), w 2012 r – 10.270 zł netto (w tym renta socjalna w kwocie 8.050,04 zł), w 2013 r – 11.460,56 zł netto (w tym renta socjalna w kwocie 8347,04 zł), w 2014 r - 11.483,72 zł netto (w tym renta socjalna w kwocie 8.489,74 zł), w 2015 r do dnia 31.07.2015 r – 7.032,96 zł netto (w tym renta socjalna w kwocie 8.309,96 zł). Miesięczna wysokość renty powoda od dnia 01.05.2015 r wynosi 1.224,09 zł netto (renta rodzinna – 922,67 zł, renta socjalna – 739,58 zł, dodatek pielęgnacyjny – 208,17 zł.). Od dnia 01.01.2010 r powód otrzymuje rentę w wysokości 260 zł miesięcznie przyznaną i wypłacaną przez ubezpieczyciela. Począwszy od 4 kwietnia 2013 r na mocy postanowienia zabezpieczającego wydanego w tej sprawie pozwany został zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda renty w kwocie po 740 zł miesięcznie. Przy tak ustalonej sytuacji majątkowej powoda zgłoszone przez niego roszczenie zostało przez Sąd ocenione i uwzględnione w zakresie opisanym poniżej.

W okresie od dnia 01.01.2011 r do 31.08.2011 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 30 dni x 6,45 zł = 387 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki.
- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu powód jako młody zdrowy mężczyzna z określonym, dobrym zawodem mógł osiągnąć przy podjęciu pracy wynagrodzenie we wnioskowanej wysokości. Powód

dochód taki mógł również osiągnąć podejmując prace budowlane. Zwłaszcza, że powód już wcześniej podejmował prace dorywcze w rolnictwie czy pracach budowlanych.

- koszty rehabilitacji 3 razy w tygodniu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł. Koszty rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. W ocenie Sądu zważywszy na konsekwencje wypadku, które mają wpływ na całe życie powoda, wnioskowana kwota 400 zł z tego tytułu jest jak najbardziej uzasadniona.

Tym samym łącznie renta wyniosła 2.887 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.443,50 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 260 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (1.183,50 zł) przez okres 8 miesięcy powstała kwota 9.468 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.09.2011 r do 30.06.2012 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- 400 zł tytułem odpłatności za naukę i internat w Ośrodku (...).

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 12 dni x 8 zł = 192 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki. Przy czym koszt ten wzrastał stosownie do wzrostu minimalnego wynagrodzenia. Ponieważ powód w każdym tygodniu przez trzy dni przebywał w domu i pozostawał pod opieką matki, liczba dni opieki w miesiącu wyniosła 12.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 3 razy w tygodniu w okresie kiedy powód przebywał w domu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł. Koszty rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.092 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.546 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 260 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (1.286 zł) przez okres 10 miesięcy powstała kwota 12.860 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.07.2012 r do 30.08.2012 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 30 dni x 8 zł = 480 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki. Przy czym koszt ten wzrastał stosownie do wzrostu minimalnego wynagrodzenia.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 30 dni razy 1 godzina, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 1500 zł. Koszty i rozmiar rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.880 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.940 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 260 zł miesięcznie. Po



przemnożeniu wyliczonej kwoty (1.680 zł) przez okres 2 miesięcy powstała kwota 3.360 zł uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.09.2012 r do 30.06.2013 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- 400 zł tytułem odpłatności za naukę i internat w Ośrodku (...).
- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 12 dni x 8 zł = 192 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki. Przy czym koszt ten wzrastał stosownie do wzrostu wynagrodzenia. Ponieważ powód w każdym tygodniu przez trzy dni przebywał w domu i pozostawał pod opieką matki, liczba dni opieki w miesiącu wyniosła 12.
- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.
- koszty rehabilitacji 3 razy w tygodniu w okresie kiedy powód przebywał w domu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł. Koszty rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.
- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.092 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.546 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 260 zł miesięcznie, co dało kwotę 1286 zł, jak również o rentę w kwocie po 740 zł miesięcznie (za okres trzech miesięcy). Po przemnożeniu tak wyliczonej kwoty przez okres 10 miesięcy powstała kwota 10.640 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.07.2013 r do 30.08.2013 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 30 dni x 8 zł = 480 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej.
- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.
- koszty rehabilitacji 30 dni razy 1 godzina, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 1500 zł. Koszty i rozmiar rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.
- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.880 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.940 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 1000 zł miesięcznie (260 zł + 740 zł). Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (940 zł) przez okres 2 miesięcy powstała kwota 1.880 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.09.2013 r do 30.06.2014 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- 400 zł tytułem odpłatności za naukę i internat w Ośrodku(...).
- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 12 dni x 8 zł = 192 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki. Przy czym koszt ten wzrastał stosownie do wzrostu wynagrodzenia. Ponieważ powód w każdym tygodniu przez trzy dni przebywał w domu i pozostawał pod opieką matki, liczba dni opieki w miesiącu wyniosła 12.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 3 razy w tygodniu w okresie kiedy powód przebywał w domu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł. Koszty rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.092 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.546 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 1000 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (546 zł) przez okres 10 miesięcy powstała kwota 5.460 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.07.2014 r do 30.08.2014 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 30 dni x 8 zł = 480 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 30 dni razy 1 godzina, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 1500 zł. Koszty i rozmiar rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.880 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.940 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 1000 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (940 zł) przez okres 2 miesięcy powstała kwota 1.880 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.09.2014 r do 30.06.2015 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 12 dni x 8 zł = 192 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej, przy ocenie roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów opieki. Przy czym koszt ten wzrastał stosownie do wzrostu wynagrodzenia. Ponieważ powód w każdym tygodniu przez trzy dni przebywał w domu i pozostawał pod opieką matki, liczba dni opieki w miesiącu wyniosła 12.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 3 razy w tygodniu w okresie kiedy powód przebywał w domu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł. Koszty rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 2.692 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.346 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 1000 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (346 zł) przez okres 10 miesięcy powstała kwota 3460 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

W okresie od dnia 01.07.2015 r do 30.08.2015 r na należną powodowi miesięczną rentę składało się:

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 30 dni x 8 zł = 480 zł miesięcznie. Czas wymaganej opieki Sąd przyjął zgodnie z wnioskami opinii biegłych w tym zakresie. Koszt jednej godziny opieki Sąd uzasadnił wyżej.

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie.

- koszty rehabilitacji 30 dni razy 1 godzina, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 1500 zł. Koszty i rozmiar rehabilitacji wskazywane przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszej sprawy.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie renta wyniosła 3.880 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.940 zł. Kwota ta została pomniejszona o wypłacaną przez pozwanego rentę w wysokości po 1000 zł miesięcznie. Po przemnożeniu wyliczonej kwoty (940 zł) przez okres 2 miesięcy powstała kwota 1.880 zł, uwzględniona przez Sąd z tytułu należnej powodowi renty za ww. okres.

Mając na uwadze dokonane wyżej wyliczenia wysokość należnej powodowi skapitalizowanej renty za okres od dnia 01.01.2011 r do 30.08.2015 r wyniosła kwotę 50.888 zł. Tak wyliczoną kwotę Sąd pomniejszył o wartość otrzymanej w tym okresie renty socjalnej w łącznej kwocie 36.248,01 zł. W tym zakresie Sąd w całości podziela argumentację przedstawioną przez pełnomocnika powoda w treści pisma z dnia 05.08.2015 r. Ostatecznie Sąd z tytułu żądania w zakresie skapitalizowanej renty uwzględnił kwotę **14.639,99 zł**. Odsetki od tak wyliczonej kwoty Sąd zasądził zgodnie z żądaniem rozszerzonego powództwa tj. od dnia 14.09.2015 r.

W zakresie **renty miesięcznej** począwszy od 01.09.2015 r na przyszłość powód wnosił o zasądzenie od pozwanego z tego tytułu kwoty 2.884 zł, płatnej do dnia 10 tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Ustalając wysokość należnej powodowi w tym okresie renty Sąd uwzględnił następujące kwoty:

- utracone dochody w wysokości po 1.500 zł miesięcznie,

- koszt opieki w wymiarze do dwóch godzin dziennie x 12 dni x 8 zł = 192 zł miesięcznie. (zgodnie z wnioskiem powoda w tym zakresie).

- koszty rehabilitacji 3 razy tygodniu w okresie kiedy powód przebywał w domu, przy odpłatności 50 zł za godzinę = 600 zł.

- 400 zł miesięcznie tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Tym samym łącznie miesięczna renta wyniosła 2.692 zł miesięcznie, co po pomniejszeniu o 50% przyczynienie dało kwotę 1.346 zł. Kwota ta po zaokrągleniu do pełnej kwoty **1350 zł** miesięcznie została uwzględniona przez Sąd jako należna powodowi renta miesięczna.

Zdaniem Sądu w tej sprawie zachodzą podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wobec powoda za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 05.04.2009 r. Obecny bowiem stan zdrowia powoda nie wyklucza ujawnienia się w przyszłości dalszych powikłań chorobowych skutkujących dalszym pogorszeniem jego zdrowia. W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. (tak SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCp 1970, nr 12, poz. 217).

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd orzekł jak w wyroku, uwzględniając żądania powoda jedynie w części.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczeń powoda (43%) Sąd uznał za uzasadnione wzajemne zniesienie kosztów procesu poniesionych przez strony. Jednocześnie Sąd nakazał pobranie od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz Skarbu

Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych w części nań przypadającej, stosownie do wyniku sprawy. Z uwagi na sytuację materialną powoda oraz szczególne okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zapłaty nieuiszczonych kosztów sądowych w części nań przypadającej.